

Rozmowy do późna, balaś z colą w kubkach
Na dole taksówka
Rozmowy do późna, balaś z colą w kubkach
Na dole taksówka

Bandyta czy hultaj, chabo na fulltime
Dzisiaj kulturka
Wieczoru perspektywy to furtka
Dzisiaj to nie ze wczoraj powtórka
Kulturka nie pijemy po podwórkach, wpadaj
Bo kto by tam pukał, dawaj to z buta

Lubię jak się rusza twój tył
Rzuca tyłem fury, stawia bolid bokiem
Od zeszłego roku mój account tył
Moi ludzie oprócz fur, serca mają drogie
Kilka kroków wprzód, a kilka w tył
Oceniają moje ruchy, sztormem fala ocen
Oby dalej nie podlegać wojewodzie
Oby dalej nie wiedzieli jak to robię
Check balance, mic check
Czy twój czek działa, żeby pani w banku mnie nie wyzywała
Od łachudry i lumpa
Typiarz chudy i dziób ma taki, że go lubi tej typiary córka
On zamiar ma wersy jak Bóg dać
Skoro bang bang i może nie być jutra
Na ostatni Guzior dopinamy utarg
I back na osiedle jak Wu-Tang

Bandyta czy hultaj, ryju z podwórka
Dawaj, bo zbiórka jest
Rozmowy do późna, balaś z colą w kubkach
Na dole taksówka
W weekend funduszy rozbiórka jest

Piszę to w bobie jadąc samochodem
Buczy mi bas czyściutko, buczy bas od hopek
Nie patrz mi w oczy, tylko na dorobek
Dobre dni nie kształtują, tylko hardcorowe
Czy traktuję to jak misję, czy jak robotę
Chłopy mijają z celem się, mijają z tropem
Suszą jednak dobrym pytaniem, jak to robię?
Odpowiem choć to jasne synek, tak to robię

Bandyta czy hultaj, chabo na fulltime
Dzisiaj kulturka
Wieczoru perspektywy to furtka
Dzisiaj to nie ze wczoraj powtórka
Kulturka nie pijemy po podwórkach, wpadaj
Bo kto by tam pukał, dawaj to z buta
Bandyta czy hultaj, ryju z podwórka
Dawaj, bo zbiórka jest
Rozmowy do późna, balaś z colą w kubkach
Na dole taksówka
W weekend funduszy rozbiórka jest